

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 października 2016 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) z siedzibą w Ł. na rzecz powoda J. O. (1): a) kwotę 19.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami: od kwoty 9.500 złotych – ustawowymi za okres od dnia 17 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, od kwoty 9.500 zł – ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 10 czerwca 2016r. do dnia zapłaty, b) kwotę 4.776 złotych wraz z odsetkami: od kwoty 800,25 zł – ustawowymi za okres od dnia 17 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, od kwoty 3.975,75 zł – ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 10 czerwca 2016r. do dnia zapłaty, c) rentę w wysokości po 10 (dziesięć) złotych miesięcznie za okres od czerwca 2015r. i na przyszłość, płatną w terminie do 10-go dnia każdego kolejnego miesiąca, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku popadnięcia przez pozwaną w opóźnienie z zapłatą którejkolwiek z rat należnych za okres od 10 czerwca 2016r, 2) oddalił powództwo w pozostałej części, 3) rozdzielił stosunkowo koszty procesu między stronami ustalając, że powód wygrał proces w osiemdziesięciu procentach i pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Sąd Rejonowy ustalił, że na nieruchomości położonej w Ł. administrowanej przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Osiedle (...)” posadowione są budynki mieszkalne oznaczone numerami (...). Pomiędzy budynkami znajduje się boisko. Przy bloku nr 36 znajduje się chodnik – biegnący równolegle do bloku i linii bocznej boiska. Przy szczycie bloku nr 36 chodnik skręcał łącząc się z prawej strony z częścią chodnika biegnącą wzdłuż ulicy a z lewej strony – z boiskiem. Na ukośnym odcinku chodnika doszło do wypadku powoda. W dniu 21 lutego 2012r. J. O. (1) przewrócił się na wskazanym ukośnym fragmencie chodnika położonego przy bloku nr 36 – na odcinku prowadzącym do boiska. Ten fragment chodnika pokryty był warstwą lodu i nie był posypany substancją antypoślizgową.

W dniu wypadku temperatura powietrza była ujemna i nie padał śnieg. W dniu poprzedzającym wypadek padał śnieg. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w Ł. zawarła z J. N. umowę, mocą której J. N. zobowiązał się wykonywać prace porządkowe na terenie administrowanym przez pozwaną spółdzielnię. Obszar powierzony J. N. oraz zleconych mu czynności porządkowe zostały określone w załącznikach nr 1 i 2 do umowy. Załącznik numer 1 wymienia numery bloków oraz powierzchnię określoną w metrach kwadratowych a ponadto „parking przy bloku 34A, garaże ul. (...), teren przy ul. (...)”. W załączniku wskazano blok numer 56 a przy nim powierzchnię 8.657,06 m², nie wskazano natomiast bloku nr 36. Wśród prac zleconych J. N. wymieniono m.in. usuwanie z terenu nieruchomości śniegu i lodu i posypywanie piaskiem.

K. P. – pracownik Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” – odpowiadając na wątpliwości administratorów osiedla odpowiedział, że dojścia do boiska nie muszą być odśnieżane gdyż boisko w okresie zimowym nie jest wykorzystywane. K. P. znany był fakt przechodzenia mieszkańców przez teren boiska również w okresie zimowym. J. N. uzgodnił z pracownikiem Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)”, że do jego obowiązków będzie należało sprzątnięcie połowy szerokości chodnika położonego przy bloku nr 36 -od strony boiska, zaś do obowiązków spółdzielni – sprzątnięcie drugiej połowy chodnika oraz ukośnego fragmentu chodnika, na którym doszło do wypadku.

Po wypadku pierwszej pomocy udzielono powodowi w Wojewódzkiej (...) w Ł.. Następnie powód został przewieziony do Szpitala im. (...) w Ł., gdzie był hospitalizowany w dniach od 21 do 24 lutego 2012 r. Zastosowano leczenie operacyjne – zamkniętą repozycję i stabilizację wewnętrzną kości udowej i rehabilitację. Zalecono chodzenie o kulach/balkoniku z markowanym obciążaniem operowanej kończyny oraz przyjmowanie leków profilaktyki przeciwzakrzepowej w okresie okołoperacyjnym. Powód kontynuował leczenie w (...) w Szpitalu im. (...) w Ł. i Ośrodku (...) w Ł.,

W wyniku wypadku J. O. (2) doznał w zakresie narządów ruchu złamania lewej kości udowej. U powoda rozpoznano również zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów kolanowych. Po zastosowaniu leczenia operacyjnego

i postępowaniu usprawniającym pozostała dobrze wygojona blizna, ograniczenie ruchomości lewego stawu biodrowego, wielomiejscowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności. Uszczerbek na zdrowiu powoda doznany wskutek wypadku w zakresie narządów ruchu jest stały i wynosi 12%.

W następstwie wypadku w związku z doznanymi obrażeniami narządów ruchu powód doznał dużych cierpień fizycznych i psychicznych. Jest to związane z doznaniem bólem, pobytem w szpitalu, zabiegiem operacyjnym, chodzeniem przy pomocy balkonika i kul, w tym także bez pełnej możliwości pełnego obciążania chorej kończyny, zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniami w sprawności. Największe dolegliwości bólowe, wymagające systematycznego stosowania leków trwały przez okres czterech miesięcy po wypadku. Koszt leków w tym okresie wynosił 40 zł miesięcznie. Później stopniowo obniżył się do kwoty poniżej 10 zł miesięcznie i trwa nadal. Powód po wypadku przyjmował również leki o działaniu przeciwzakrzepowym przez 40 dni od opuszczenia szpitala, ich koszt wyniósł 25,90 zł.

Po wypadku powód potrzebował pomocy osób trzecich przez 3 miesiące po 4 godziny dziennie, co związane było ze znacznymi dolegliwościami bólowymi, ograniczeniem chodzenia przy pomocy balkonika lub kul, bez możliwości pełnego obciążania chorej kończyny. Pomoc dotyczyła wyręczania przy niektórych czynnościach higienicznych, związanych z ubieraniem się, asekuracją w czasie chodzenia, związanych z koniecznością przenoszenia przedmiotów, nieco dłuższego stania. Przez kolejne 3 miesiące u powoda występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich przez 2 godziny dziennie, co było spowodowane trudnościami związanymi z powrotem dostatecznej sprawności po okresie ograniczonego chodzenia bez możliwości pełnego obciążania chorej kończyny, dotyczyło wyręczania praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością jednoczesnego użycia obu rąk, przenoszeniem większych przedmiotów, długotrwałym stanieniem lub chodzeniem.

Po wypadku u powoda były wskazania do stosowania leczenia usprawniającego w poradni rehabilitacyjnej – dostępne w wystarczającym zakresie na zasadach refundacji przez NFZ. Wszystkie zabiegi usprawniające jakie wykonano u powoda, włącznie z pobytami w sanatoriach były uzasadnione doznanymi obrażeniami narządów ruchu – co nie oznacza, że wszystkie były konieczne i dokładnie w takim zakresie.

Rokowania na przyszłość powoda są raczej dobre. Po zakończeniu zrostu złamania powód odzyskał znaczny zakres ruchomości lewego stawu biodrowego. Ze względu na wiek i ogólny stan zdrowia powoda nie jest konieczne usuwanie metalowych implantów tkwiących w kości. Nie można wykluczyć w przyszłości narastania zmian zwyrodnieniowych w lewym stawie biodrowym, zwiększenia bólu, pogorszenia chodu. Nie ma możliwości przewidywania aktualnie, czy i jak szybko i w jakim zakresie zmiany te będą przebiegały.

Leczenie skutków urazu powoda z dnia 21 lutego 2012r. zostało zakończone z wynikiem dobrym. W chwili obecnej stosowanie leków o działaniu przeciwbólowym i dalsze zabiegi fizjoterapeutyczne mają działanie raczej tylko objawowe, zmniejszając dolegliwości typu subiektywnego.

Przed wypadkiem występowały u powoda dolegliwości ze strony kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-krzyżowym - po przebytym złamaniu trzonu L1, oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z dyskopatią na poziomach L4/L5/S1. Nawracające zespoły bólowe kręgosłupa są spowodowane chorobą samoistną zwyrodnieniową kręgosłupa, dodatkowo poprzedzoną przez przebyte złamanie trzonu L1. Tych zespołów nie można rozpatrywać w kontekście stałego uszczerbku na zdrowiu związanego z wypadkiem.

Utykanie powoda na lewą kończynę, kilkuletnie poruszanie przy pomocy kul łokciowych mogły sprzyjać pogorszeniu naturalnego przebiegu klinicznego choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa i powodować okresowe zaostrzenia, pod postacią zespołu bólowego okolicy lędźwiowo-krzyżowej. Z tych względów z punktu widzenia neurologicznego pozwany w następstwie wypadku doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 2%.

W chwili wypadku J. O. (1) miał 73 lata i jak na swój wiek był człowiekiem sprawnym i aktywnym. Powód lubił jeździć na rowerze, pracować na działce, tańczyć, pomagał żonie w pracach domowych - odkurzał i mył okna.

Po hospitalizacji J. O. (1) został przywieziono do domu i wniesiony do mieszkania na noszach. Powód nie mógł samodzielnie funkcjonować, potrzebował pomocy nawet przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, wymagał karmienia. Z czasem powód zaczął poruszać się przy pomocy dwóch kul, a po roku – przy pomocy jednej kuli. Gdy powód poruszał się o dwóch kulach żona nadal pomagała mu przy ubieraniu się i myciu. Powód w dalszym ciągu korzysta z asekuracji żony podczas wchodzenia do wanny, ma problem z wchodzeniem po schodach, z przewracaniem się z boku na bok na łóżku, nie może usiąść na niskim stołku, wstawanie z pozycji siedzącej sprawia mu ból. J. O. (1) utracił możliwość pracowania na działce, co zmusiło go do jej sprzedaży. Powód i jego żona zmuszeni są zatrudniać osobę do sprzątania i mycia okien. Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe, zwłaszcza przy zmianach pogody, co zmusza go do zażywania leków przeciwbólowych. W okresach od 18 kwietnia 2012r. do 9 maja 2012r. oraz od 19 sierpnia 2012r. do 2 września 2012 r. J. O. (2) przebywał w Sanatorium (...) w C., gdzie zastosowano leczenie klimatyczne, baneo-fizykalne, dietetyczne i farmakologiczne. Powód poddał się zabiegom rehabilitacyjnym w Ośrodku (...) w Ł.:

- fizjoterapeutycznym - w okresie od 19 października 2012r. do 12 listopada 2012r.,

- laseroterapii i ćwiczeniom w odciążeniu - w terminach: 3-4 stycznia 2013r., 7 -11 stycznia 2013r., 14-16 stycznia 2013r., oraz 20 maja 2013r. -24 maja 2013 r., 27 – 29 maja 2013r., 3 – 4 czerwca 2013r.,

- z wykorzystaniem prądów diodynamicznych oraz ćwiczeń w odciążeniu - w terminach: 30 września 2013r., 3-4 października 2013r., 7 – 11 października 2013r., 14 – 15 października 2013r.,

- fototerapii z wykorzystaniem prądów diodynamicznych oraz ćwiczeń w odciążeniu - w terminach: 3 - 7 marca 2014r., 10 – 14 marca 2014r.,

- jonoforezy, prądów T. obustr. I magnetoterapii - w terminach: 1 – 5 lutego 2016r., 8 – 12 lutego 2016r. W okresie od 24 sierpnia 2013r. do 9 września 2013r. J. O. (2) przebywał na turnusie rehabilitacyjnym z zabiegami leczniczymi w Ośrodku (...) -wypoczynkowym (...) w S.. Koszt turnusu wyniósł 3.365 zł. Powód skorzystał z dodatkowych odpłatnych świadczeń w postaci kąpeli siarczkowych (100 zł.) i kąpeli w basenie (360 zł.).

J. O. (2) korzystał z usług świadczonych przez PGK Termy U. (basen), płacąc za nie 573 zł. oraz następujących usług świadczonych przez B. Mineralne S.: pakiet rehabilitacyjny o wartości 945 zł., kąpiel siarczkowa o wartości 25 zł., usługi hotelowe o wartości 630 zł. Powód korzystał z leczenia sanatoryjnego:

- w okresie od 2 stycznia 2014r. do 23 stycznia 2014r. w Sanatorium (...) w B. - ponosząc częściowe koszty pobytu: 359,10 zł. - dopłata, 30 zł. - dodatkowe wyposażenie w hotelu, 100 zł. – opłata parkingowa, 108 zł. - dodatkowe zabiegi, 52 zł. – basen.

- w okresie od 15 marca 2015r. do 29 marca 2015r. w Centrum (...) Oddział w C. - ponosząc dodatkowy koszt pobytu w kwocie 1.502,90 zł. oraz koszt zabiegów w kwocie 126 zł.

- w okresie od 16 lutego 2016r. do 8 marca 2016r. w (...) – za odpłatnością w kwocie 792,30 zł.

W 2014r. doszło do wydzielenia ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł. Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. Wynagrodzenie za usługi opiekuńcze na terenie Ł. w 2012r. wynosiło 9,50 zł. w dni robocze a 19 zł. w dni wolne od pracy.

J. O. (1) zgłosił szkodę (...) S.A., który udzielił J. N. ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Ubezpieczyciel zapłacił powodowi kwotę 11.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, 869,49 zł. tytułem odszkodowania za koszty leczenia i 354 tytułem odszkodowania w związku z koniecznością korzystania z pomocy osób trzecich.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległ powód na zasadzie art. 415 k.c. Spółdzielnia nie kwestionowała, iż na niej – jako na właścicielu nieruchomości – ciążył obowiązek utrzymania chodnika, na którym doszło do

wypadku w należyтым stanie - zapewniającym możliwość bezpiecznego korzystania z niego przez przechodniów. Pozwana nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku. Zaniechanie pozwanej uzasadnia przypisanie jej winy. Wypadek, jakiemu uległ J. O. (1) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym zaniechaniem spółdzielni. Wyłączną przyczyną upadku powoda było poślizgnięcie się na oblodzonej nawierzchni chodnika. Skutkiem upadku były obrażenia ciała powodujące cierpienie oraz straty materialne. Uzasadnione jest zatem przypisanie pozwanej spółdzielni odpowiedzialności na zasadzie art. 415 k.c. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwana nie może uchylić się od odpowiedzialności w oparciu o art. 429 k.c.

Na podstawie art. 444 § 1 zd.1 k.c. powołanego przepisu, sąd zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 4.776 zł. rekompensujące koszty pomocy osób trzecich. Ustalając konieczność korzystania z pomocy oraz jej niezbędny wymiar, sąd oparł się na opinii biegłego ortopedy.

O odsetkach ustawowych od zasądanego odszkodowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c., uwzględniając zmianę brzmienia §2 art. 481 k.c. dokonaną z dniem 1 stycznia 2016r. mocą art. 2 pkt 2 lit. a) ustawy z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015r., poz. 1830). Roszczenie odszkodowawcze zostało zgłoszone spółdzielni jeszcze przed wytoczeniem powództwa, jednak powód nie udowodnił daty doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty datowanego na 29.03.2012r. (k. 56). Wobec powyższego sąd przyjął, że pozwana popadła w opóźnienie nie spełniając świadczenia w dniu następnym po dniu doręczenia jej odpisu pozwu tj. od dnia 17 stycznia 2014r. (odpis pozwu doręczono w dniu 16.01.2014r. k. 76) i od dnia następnego od wskazanej daty zasądził odsetki za opóźnienie. Opóźnienie dotyczy jednak tylko tej części roszczenia odszkodowawczego, które zostało zgłoszone w pozwie – kwoty 800,25 zł. Stąd sąd zasądził od dnia 17 stycznia 2014r. odsetki od kwoty 800,25 zł. Od pozostałej części odszkodowania (kwoty 3.975,75 zł.) sąd zasądził odsetki od dnia 10 czerwca 2016r. tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pisma rozszerzającego powództwo (odpis pisma doręczono w dniu 9.06.2016r. k. 273).

W oparciu o art. 444 § 2 k.c. Sąd Rejonowy zasądził na rzecz J. O. (1) rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości po 10 zł. miesięcznie za okres od czerwca 2015r. Opinia biegłego ortopedy oraz zeznania powoda są dowodami na trwającą wciąż konieczność zażywania przez powoda leków przeciwbólowych, których miesięczni koszt wynosi 10 zł.

Odsetki Sąd Rejonowy zasądził na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c., uwzględniając zmianę brzmienia § 2 art. 481 k.c. dokonaną z dniem 1 stycznia 2016r. mocą art. 2 pkt 2 lit. a) ustawy z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015r., poz. 1830). Zostały one zasądzone jedynie od rat wymagalnych za okres od czerwca 2016r. gdyż żądanie zasądzenia renty zostało zgłoszone pozwanej po raz pierwszy w toku procesu w piśmie doręczonym w dniu 9 czerwca 2016r. (k. 273). Opóźnienie może zatem dotyczyć wyłącznie zapłaty rat wymagalnych po wskazanej dacie.

Zdaniem Sądu Rejonowego J. O. (1) wykazał fakt poniesienia kosztów pobytów sanatoryjnych lecz pomimo tego sąd nie uwzględnił wywodzonego z tego faktu roszczenia odszkodowawczego. Z opinii biegłego ortopedy wynika, że wszystkie zabiegi usprawniające jakie wykonano u powoda, włącznie z pobytami w sanatoriach były uzasadnione doznanyymi obrażeniami narządów ruchu – co nie oznacza, że wszystkie były konieczne i dokładnie w takim zakresie. Ponadto biegły dodał, że leczenie usprawniające było dostępne w wystarczającym zakresie na zasadach refundacji przez NFZ. Zaznaczyć trzeba, że opinia ta została wydana w lutym 2015r., zaś żądanie rekompensaty dotyczy również kosztów pobytów sanatoryjnych i rehabilitacji poniesionych w okresie późniejszym, w stosunku do których sąd – nie dysponując wiedzą specjalną – nie może ocenić konieczności ich poniesienia. Brak możliwości rozstrzygnięcia w jakiej części zabiegi stosowane u powoda były konieczne oraz możliwość powoda uzyskania niezbędnej pomocy w ramach publicznej służby zdrowia, przesądzają, iż roszczenie odszkodowawcze w tej części nie mogło zostać uwzględnione. Nie można stwierdzić, że poniesienie kosztów prywatnej rehabilitacji było uzasadnione i celowe, co warunkuje obciążenie pozwanego w tym zakresie odpowiedzialnością odszkodowawczą (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2016r., sygn. akt III CZP 63/15). Decydując o przyznaniu zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz o jego wysokości Sąd Rejonowy wziął pod uwagę rodzaj i rozmiar uszczerbku na zdrowiu powoda, które to okoliczności zostały ustalone na podstawie opinii biegłych. Biegły ortopeda

ocenił, iż po zastosowanym leczeniu u powoda utrzymuje się ograniczenie ruchomości lewego stawu biodrowego, wielomiejscowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności a wynikający stąd uszczerbek na zdrowiu jest stały i wynosi 12%. Z punktu widzenia neurologicznego uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 2% i był długotrwały. Cierpienia fizyczne i psychiczne powoda były znaczne - związane z doznany bólem, pobytem w szpitalu, zabiegiem operacyjnym, chodzeniem przy pomocy balkonika i kul, zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniami w sprawności. Największe dolegliwości bólowe trwały przez okres czterech miesięcy po wypadku lecz dolegliwości te – choć w mniejszym natężeniu – utrzymują się do chwili obecnej. Istotnym źródłem cierpień psychicznych powoda musiało być bardzo duże ograniczenie jego sprawności w okresie po wypadku skazujące go na pomoc osób trzecich w najprostszych i najbardziej nawet intymnych czynnościach. Po hospitalizacji J. O. (1) został wniesiony do mieszkania na noszach, potrzebował pomocy nawet przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, wymagał karmienia. Z czasem powód zaczął poruszać się przy pomocy dwóch kul, a po roku – przy pomocy jednej kuli. Gdy powód poruszał się o dwóch kulach żona nadal pomagała mu przy ubieraniu się i myciu. Powód wciąż korzysta z asekuracji żony podczas wchodzenia do wanny, ma problem z wchodzeniem po schodach, z przewracaniem się z boku na bok na łóżku, nie może usiąść na niskim stołku, wstawanie z pozycji siedzącej sprawia mu ból. Sąd wziął pod uwagę znaczące, niekorzystne zmiany trybu życia powoda spowodowane urazem doznany na skutek wypadku. J. O. (1) przed wypadkiem - jak na swój wiek - był człowiekiem sprawnym i aktywnym, lubił jeździć na rowerze, pracować na działce, tańczyć, pomagał żonie w pracach domowych. J. O. (1) utracił możliwość pracowania na działce, co zmusiło go do jej sprzedaży. Powód i jego żona zmuszeni są zatrudnić osobę do sprzątania i mycia okien. Zważywszy wszystkie przedstawione okoliczności, biorąc pod uwagę wypłacenie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 11.000 zł. przez ubezpieczyciela J. N., sąd doszedł do przekonania, że kwota 19.000 zł. stanowi odpowiednią rekompensatę.

O odsetkach ustawowych od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c., uwzględniając zmianę brzmienia §2 art. 481 k.c. dokonaną z dniem 1 stycznia 2016r. mocą art. 2 pkt 2 lit. a) ustawy z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015r., poz. 1830). Roszczenie zostało zgłoszone spółdzielni jeszcze przed wytoczeniem powództwa, jednak powód nie udowodnił daty doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty datowanego na 29.03.2012r. (k. 56). Wobec powyższego sąd przyjął, że pozwana popadła w opóźnienie nie spełniając świadczenia w dniu następnym po dniu doręczenia jej odpisu pozwu tj. od dnia 17 stycznia 2014r. (odpis pozwu doręczono w dniu 16.01.2014r. k. 76) i od dnia następnego od wskazanej daty zasądził odsetki za opóźnienie. Opóźnienie dotyczy jednak tylko tej części roszczenia o zadośćuczynienie, które zostało zgłoszone w pozwie – kwoty 9.500 zł. Stąd sąd zasądził od dnia 17 stycznia 2014r. odsetki od kwoty 9.500zł. Od pozostałej części zadośćuczynienia (kwoty 9.500 zł.) sąd zasądził odsetki od dnia 10 czerwca 2016r. tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pisma rozszerzającego powództwo (odpis pisma doręczono w dniu 9.06.2016r. k. 273).

Sąd nie uwzględnił żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za dalsze mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku. Z opinii biegłych wynikało, że ujawniły się już wszystkie skutki wypadku dla zdrowia powódki. Leczenie obrażeń fizycznych zostało już zakończone. Należy zatem stwierdzić, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co w świetle art. 189 k.p.c. uzasadnia oddalenie powództwa.

Na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. sąd postanowił o stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu i w oparciu o art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. – pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. Z mocy art. 11 zd. 3 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 21 ze zm.) za zobowiązania powstałe przed podziałem spółdzielni spółdzielnia dotychczasowa i nowo powstała odpowiadają solidarnie. Treść powołanego przepisu wskazuje jednoznacznie, że jego celem jest ochrona wierzyciela, którego pozycja w odniesieniu do zobowiązań powstałych przed podziałem spółdzielni, wskutek tego podziału nie może ulec pogorszeniu. Do wierzyciela zatem należy wybór przeciwko której spółdzielni, czy też przeciwko nim obu, skieruje roszczenie. J. O. (2) skierował żądanie wyłącznie przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)”. Jak wynika z art. 194§1 k.p.c., uprawnienie pozwanego do żądania wezwania innego podmiotu do

udziału w sprawie w charakterze pozwanego służy wyłącznie wtedy, gdy powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być stroną pozwaną.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła pozwana, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie:

- art. 215 k.c. poprzez przyjęcie, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł. za wyrządzenie szkody powodowi poprzez niedopełnienie swoich obowiązków utrzymania chodnika w okresie zimowym,

- art. 5 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r o utrzymaniu czystości i porządku w gminach przez błędne ustalenie, że na pozwanej ciążył obowiązek odśnieżania dojścia do boiska do gry w koszykówkę i płyty boiska, a tym samym błędne ustalenie odpowiedzialności pozwanej za wypadek jakiemu uległ powód w dniu 21 lutego 2012 roku,

- art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany wykazał, że do szkody doszło z winy pozwanej spółdzielni,

- art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód wchodząc na dojście do boiska w okresie zimowym (nie używanego w okresie zimowym) chcąc skrócić sobie przejście winien zachować szczególną ostrożność i wybrać odśnieżony chodnik a nie nieodśnieżone przejście i nieodśnieżoną płytę boiska,

- art. 444 k.c. poprzez przyjęcie za adekwatną do powstałej u powoda krzywdy kwoty 19.000 zł, w sytuacji gdy powód swoim zachowaniem doprowadził do wypadku, wchodząc na powierzchnię nieodśnieżonego dojścia do płyty boiska z zamiarem przejścia przez nią,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów oraz uczynienie jej dowolną i przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że pozwana Spółdzielnia nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku – zapewnienia należytego stanu chodnika, w wyniku czego doszło do poślizgnięcia się powoda i jego upadku oraz danie wiary jedynie zeznaniom powoda i jego świadków a ominięcie zeznań świadka pozwanej jako stronniczych.

Mając na uwadze powyższe argumenty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych za obydwie instancje.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł także powód zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu 2 wyroku w części oddalającej powództwo: 1) co do żądania powoda zasądzenia na jego rzecz od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę: a) od kwoty 9.500 zł za okres od dnia 10 maja 2012 roku do dnia 16 stycznia 2014 roku w wysokości 2.087,66 zł, b) od kwoty 9.500 zł za okres od dnia 10 maja 2012 roku do dnia 9 czerwca 2016 roku w wysokości 4.310,14 zł, 2) co do żądania powoda zasądzenia na jego rzecz od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty odszkodowania: a) od kwoty 800,25 złotych za okres od dnia 10 maja 2012 roku do dnia 16 stycznia 2014 roku w wysokości 175,86 zł, b) od kwoty 1.845,75 zł za okres od dnia 10 maja 2012 roku do dnia 9 czerwca 2016 roku tj. w wysokości 837,41 zł a także w zakresie kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd dowodu z dokumentów: wezwania do zapłaty skierowanego do pozwanego z dnia 29 marca 2012 roku oraz pisma pozwanego z dnia 25 kwietnia 2012 roku, z którego wynika, że pismo powoda zawierające zgłoszenie szkody zostało doręczone pozwanemu w dniu 3 kwietnia 2012 roku, które to okoliczności stanowią dowód mający dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie w zakresie początku biegu terminu odsetek ustawowych za opóźnienie,

- art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na pominięciu przez Sąd dokumentów mających istotne znaczenie dla prawidłowego określenia daty początkowej biegu terminu odsetek ustawowych za opóźnienie i w konsekwencji przyjęcie daty błędnej, tj. daty doręczenia pozwanemu

odpowiednio pozwu i pisma rozszerzającego powództwo, zamiast daty upływu terminu na spełnienie świadczenia wynikającego z wezwania pozwanego do zapłaty,

- art. 455 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, że powodowi należą się odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu oraz odpisu pisma rozszerzającego powództwo (odpowiednio od dnia 17 stycznia 2014 roku i 10 czerwca 2016 roku) pomimo tego, że powód przed wytoczeniem pozwu pismem z dnia 29 marca 2012 roku wezwał do zapłaty na jego rzecz stosownego zadośćuczynienia i odszkodowania, a doręczenie wezwania do zapłaty w dniu 3 kwietnia 2012 roku potwierdził pozwany w treści pisma z dnia 25 kwietnia 2012 roku,

- art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w zakresie określenia daty wymagalności roszczeń powoda o zapłatę na jego rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i odszkodowania oraz błędne określenie daty początkowej, od której rozpoczyna się bieg terminu dla odsetek za opóźnienie od zasądzonych kwot,

- art. 6 k.c. polegające na uznaniu przez Sąd, że powód nie udowodnił daty doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty z dnia 29 marca 2012 roku, a tym samym nie wykazał daty początkowego biegu terminu odsetek za opóźnienie, których żądał od kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania, podczas gdy powód w toku postępowania przedstawił stosowne dokumenty na okoliczności wskazujące początkową datę biegu terminu odsetek ustawowych za opóźnienie, sprostą ciężarowi dowodu w tym zakresie.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie odsetek za opóźnienie od zasądzonej kwoty 19.000 zł tytułem zadośćuczynienia poprzez ustalenie daty początkowej odsetek za opóźnienie na dzień 10 maja 2012 roku, zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie odsetek za opóźnienie od zasądzonej kwoty odszkodowania poprzez ustalenie daty początkowej odsetek za opóźnienie od kwoty 800,25 zł oraz od kwoty 1.845,75 zł na dzień 10 maja 2012 roku, zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest niezasadna.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. należy uznać za chybiony. Przepis ten wyznacza ramy dla Sądu w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodów, która winna być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważania całego zebranego materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy sprostą przywołanym kryteriom, prawidłowo oceniając zebrane dowody i na ich podstawie dokonując trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Należy podkreślić, że apelujący nie wskazał, na czym miałyby polegać rażące naruszenie przez Sąd I instancji zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia omawianego przepisu. Ocena dowodów należy do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. m.in. wyroki: SN z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8, poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10, poz. 189 oraz wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 roku, I A Ca 1407/05, L.).

Skarżąca, podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego, koncentruje się głównie na zwalczaniu dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny prawnej i znaczenia faktów ustalonych w toku postępowania, nie kwestionując w istocie

prawidłowości poczynionych ustaleń. Tego rodzaju zarzuty muszą być jednak badane przez pryzmat przepisów prawa materialnego i tak właśnie ocenił je Sąd Odwoławczy w niniejszej sprawie.

W tym miejscu należy jedynie wskazać, że wbrew wywiadowi apelacji Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż odcinek chodnika, na którym doszło do poślizgnięcia się powoda, w dniu zdarzenia był oblodzony. Okoliczność ta wynika z zeznań świadka zdarzenia A. N. a także ze złożonego przez niego oświadczenia (k. 85, k. 135). Zaś obowiązek zapewnienia należytego stanu chodnika należał do pozwanej. Umowa zawarta przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Osiedle (...)” w Ł. z J. N. dotycząca prac porządkowych na terenie administrowanym przez pozwaną spółdzielnię nie obejmowała powierzchni przy bloku nr 36, gdzie doszło do zdarzenia (umowa z załącznikami k. 8-9).

Nie sposób zatem z tych korelujących ze sobą dowodów wyprowadzić wniosku przeciwnego, iż nawierzchnia chodnika (przy dojściu do boiska) nie była oblodzona i była właściwie zabezpieczona, jak również, że na pozwanej nie ciążył obowiązek należytego utrzymania powierzchni.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy stwierdzić, że w celu przypisania pozwanej odpowiedzialności deliktowej wywiedzionej z art. 415 k.c., konieczne było wykazanie zdarzenia, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na zasadzie winy, szkody i związku przyczynowego między owym zdarzeniem a szkodą.

W ustalonym stanie faktycznym ziściły się wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność deliktową, aczkolwiek zakwestionowane w części przez skarżącą. Odnosząc się do przesłanki winy, wolno powiedzieć, że zaniedbanie pozwanej (zaniechanie) należy oceniać przynajmniej w kategoriach niedbalstwa. Dla jego przypisania konieczne jest ustalenie, że w konkretnych okolicznościach danego przypadku sprawca mógł zachować się z należyłą starannością, decydujące znaczenie ma bowiem miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania (por. orzeczenie SN z dnia 15 grudnia 1954 r., I C 2122/53, (...) 1956, nr 7, s. 276). W ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza, że sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa (culpa levissima) (zob. wyrok SN z dnia 10 października 1975 r., I CR 656/75, LexisNexis nr (...)).

Okoliczności faktyczne w przyjętym w tej sprawie kształcie dają podstawy dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanej. Teren, na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia „podlegał” pozwanej i pozwana obowiązana była utrzymać przejście w należytych stanie, zapewniającym możliwość bezpiecznego korzystania z niego przez przechodniów w okresie również zimowym.

Rację ma skarżąca, że ustawodawca w art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1399) wprowadził obowiązek właścicieli nieruchomości uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń jedynie w odniesieniu do chodników stanowiących wydzieloną część drogi publicznej, służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości i to z wyłączeniem sytuacji gdy na takim chodniku dopuszczony jest płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych. Przy czym przedmiotowa ustawa nie wyłącza odpowiedzialności pozwanej i tym samym brak jest okoliczności w świetle cytowanej ustawy zwalniających pozwaną od obowiązku utrzymania chodnika w należytych stanie.

Podkreślenia wymaga, że obowiązek dbałości o zdrowie i życie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia. Z tej perspektywy należało od pozwanej oczekiwać podjęcia niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka w związku ze śliskością ciągów komunikacyjnych, po których poruszali się piesi na terenie wokół bloku 36. Godzenie się na występowanie oczywistego zagrożenia dla życia i zdrowia pieszych w postaci możliwości ich upadku na nieodśnieżonym chodniku, przejściu na którym znajdował się lód jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, powszechnie przyjętymi zwyczajami oraz wypracowanymi od szeregu lat normami postępowania w określonych sytuacjach, stanowiąc zagrożony odpowiedzialnością czyn niedozwolony (zob. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2003 r., III CK 430/03, OSNC 2005, nr 1, poz. 10, Lex nr 106623).

Sąd Rejonowy prawidłowo zatem przyjął odpowiedzialność pozwanej za zawinione przez nią zaniechanie, które doprowadziło do upadku powoda. Winy pozwanej upatrywać należy w zlekceważeniu ciężących na niej obowiązków w zakresie utrzymania nawierzchni spornego chodnika. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że pozwana nie podejmowała w tym zakresie wystarczających czynności związanych z jego uprzątnięciem w warunkach zimowych, posypywaniem np. solą by zapobiec poślizgnięciom, tym bardziej, że pozwana wiedziała, że tamtędy na tym chodniku odbywa się ruch pieszych, którzy skracają drogę do sklepu.

Zarządca (właściciel) winien utrzymać podległe mu chodniki (ciągi komunikacyjne) w takim stanie, aby wykluczyć narażenie użytkowników na zaistnienie zdarzenia szkodowego pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym z wykorzystywaniem drogi.

Nie istnieją żadne wątpliwości co do wykazania przez powoda szkody na osobie w postaci poważnego uszczerbku na zdrowiu, którego doznał na skutek wypadku na chodniku objętym zarządem pozwanej. Wystąpienie tej szkody potwierdził biegły. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z wypadkiem określono na 12 %.

Nie sposób też zakwestionować istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem pozwanej w zakresie zimowego utrzymania nawierzchni chodnika, przejścia a doznana przez powoda szkodą osobową. Występowanie śliskości na chodniku spowodowało poślizgnięcie się powoda, następstwem czego był jego upadek na chodniku i w konsekwencji doznanie urazu w zakresie narządów ruchu - złamania lewej kości udowej.

Ustalony przebieg zdarzenia nie wskazuje na jakiegokolwiek przyczynienie się poszkodowanego do wypadku lub jego skutków. O przyczynieniu się poszkodowanego nie może być mowy w okoliczności takiej jak twierdzi pozwana, że powód mógł wybrać drogę odśnieżoną a nie nieodśnieżoną. Powód korzystał z ciągów komunikacyjnych, które powinny być odśnieżone.

Sąd Rejonowy prawidłowo zatem zastosował przepisy prawa materialnego, stanowiącego podstawę zgłoszonych żądań w zakresie zadośćuczynienia tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jednocześnie omawiany przepis nie precyzuje żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i przez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”) pozostawia ją uznaniu sądów. Z tego względu zasadnym wydaje się odwołanie do wypracowanych przez judykaturę i doktrynę zasad ustalania zadośćuczynienia, które jest szczególną formą odszkodowania w wypadku wyrządzenia szkody niemajątkowej. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania kryteriów obiektywnych i sprawdzalnych, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (wyrok SN z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272). Pozostawienie wysokości zadośćuczynienia swobodnej (choć nie dowolnej) ocenie Sądu orzekającego w pierwszej instancji ma tę konsekwencję, że zarzut zawyżenia (zaniżenia) wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wtedy, gdy nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria rzutujące na tę formę rekompensaty (tak SN w wyroku z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, L.).

Sąd winien zatem uwzględnić stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane z cierpieniami fizycznymi, a także następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób.

Nie może budzić wątpliwości, że „odpowiedniość” sumy pieniężnej przyznanej tytułem zadośćuczynienia wyrażać się musi przede wszystkim w jej korelacji z całokształtem ujawnionych w toku postępowania okoliczności danej sprawy, a zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia musi być rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie zadośćuczynienia kryteriom tym odpowiada. Przyjęta przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia jest bowiem adekwatna do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy.

Trzeba przy tym pamiętać, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną co oznacza, że jego wysokość musi być odczuwalna dla poszkodowanego w stopniu łagodzącym doznane cierpienia. Inaczej mówiąc, kwota ta nie może być symboliczna, a wręcz przeciwnie - na tyle wysoka, by osiągnięty został wspomniany cel. Z drugiej strony nie można abstrahować od tego, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (z nowszego orzecznictwa zob.: wyroki SN: z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, Lex nr 420389, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, Lex nr 461725, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, niepubl.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, rozmiar doznanej przez powoda krzywdy należy ocenić jako znaczny. Wynika on nie tylko z doznanego trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 12 %, ale również z czasokresu dolegliwości bólowych, konieczności opieki osób trzecich, ale przede wszystkim intensywności i długotrwałości następstw psychicznych zdarzenia i cierpień. Owe cierpienia niewątpliwie wygenerowały poczucie krzywdy, które winno zostać zrekomensowane przez wypłatę zadośćuczynienia.

Powód utracił sprawność ruchową, możliwość pracowania na działce, co zmusiło go do jej sprzedaży. Zmuszony został zatrudnić osobę do sprzątnięcia i mycia okien.

Tym samym zarzuty pozwanego skierowane przeciwko przyznanemu zadośćuczynieniu i jego wysokości nie mogły odnieść spodziewanego skutku, zwłaszcza, że Sąd Rejonowy wyczerpująco wskazał okoliczności, którymi kierował się przy zasądzeniu wskazanej kwoty. Argumentacja ta zasługuje na pełną aprobatę, a rozumowaniu Sądu nie można postawić zarzutu braku konsekwencji i przecenienia okoliczności uznanych za istotne dla ustalenia wysokości świadczenia.

Jak już wskazano, błędne są twierdzenia skarżącej jakoby powód swoim zachowaniem przyczynił się do powstania szkody, co powinno mieć wpływ na obniżenie zadośćuczynienia. Powód miał prawo iść drogą stanowiącą ciąg komunikacyjny. Trudno mu zarzucić, że wchodząc na nieodśnieżony chodnik, naruszył zasady ostrożności.

Przedstawione wyniki kontroli instancyjnej przeprowadzonej stosownie do intencji skarżącej prowadzą do wniosku, iż wszystkie zarzuty apelacji okazały się chybione. Jednocześnie w toku tejże kontroli nie ujawniono okoliczności, które winny być uwzględnione z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

W tym stanie rzeczy należało oddalić apelację pozwanej jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c.

Apelacja powoda okazała się zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Rację ma skarżący powód, że odsetki ustawowe od przyznanego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i odszkodowania powinny zostać zasądzone od daty upływu terminu na spełnienie świadczenia wynikającego z wezwania pozwanego do zapłaty, a nie od daty doręczenia pozwanej odpowiednio pozwu i pisma rozszerzającego powództwo.

Co do zasady, roszczenie odszkodowawcze, także to, które z woli wierzyciela lub na podstawie ustawy ma postać pieniężną, powinno być zaspokojone dobrowolnie. Wymagalność tego roszczenia należy oznaczyć zgodnie z art. 455 k.c. Wierzyciel może zatem zażądać od dłużnika odszkodowania i wyznaczyć mu termin, w którym świadczenie powinno być spełnione. Jeżeli wierzyciel żąda od dłużnika odszkodowania bez określenia terminu, w którym oczekuje zaspokojenia, to świadczenie odszkodowawcze powinno być przez dłużnika spełnione „niezwłocznie”. Naruszenie terminów spełnienia świadczenia pieniężnego, zarówno wyznaczonego przez wierzyciela, jak i ustalonego według cechy „niezwłoczności” od wezwania, usprawiedliwia zażądanie przez wierzyciela od dłużnika odsetek ustawowych za opóźnienie. Podstawą dla tego żądania jest art. 481 § 1 k.c. Odsetki należą się wierzycielowi za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za

które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98). Do procesu o zasadność roszczenia odszkodowawczego dochodzi wtedy, gdy pozwany - dłużnik kwestionuje przesłanki decydujące o jego powstaniu lub wysokości. W takim przypadku powód - wierzyciel może żądać zasądzenia odszkodowania przez sąd wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W orzecznictwie sądowym okresowo występowały rozbieżności stanowisk co do tego, od jakiego terminu należy naliczać odsetki za opóźnienie w zapłacie odszkodowania i zadośćuczynienia, mających kompensować szkodę i krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym.

Wszystkie aktualne problemy dotyczące wykładni art. 481 § 1 k.c. w związku z określeniem daty, od której poszkodowanemu należą się odsetki od zasądzonego na jego rzecz świadczenia odszkodowawczego lub zadośćuczynienia, zostały szczegółowo objaśnione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, Lex nr 848109. Zdaniem tego Sądu jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine KC, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 KC możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09). Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie się do zadośćuczynienia art. 363 § 2 KC (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 KPC, zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106). Wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak, jak wspomniano, zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że są podstawy do zakwestionowania zasądzonych odsetek za opóźnienie w zapłacie orzeczonego na rzecz powoda zadośćuczynienia i odszkodowania. Dokonane w toku postępowania ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują na to, że krzywda doznana przez powoda w rozmiarze odpowiadającym zasądzonemu zadośćuczynieniu czy szkoda istniała już w dacie zgłoszenia żądania wobec strony pozwanej.

Pozwana wezwanie powoda do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania otrzymała w dniu 3 kwietnia 2012 roku. Powód w piśmie tym wyznaczył 30 dniowy termin na spełnienie świadczenia (pismo k. 7, k. 56)

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Wobec wyznaczenia przez powoda, pozwanej w ww. wezwaniu terminu do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, pozwana pozostawała w opóźnieniu w zapłacie świadczenia co najmniej od dnia 3 maja 2012 roku, a nie jak przyjął Sąd Rejonowy od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu czy odpisu pisma rozszerzającego powództwo. Tym samym zasadne było żądanie pozwu odnośnie zasądzenie odsetek od daty późniejszej tj. od dnia 10 maja 2012 roku.

Odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już wówczas powinny się należeć od tego właśnie terminu (podobnie Sąd Najwyższy także w innych wyrokach, np. z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, LEX nr 1228578, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683, z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11, LEX nr 1147804, z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09, LEX nr 551204, z dnia 15 lipca 2004 r. V CK 640/03, niepubl., z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134).

Wobec zasadności złożonej apelacji strony pozwanej, na podstawie art. 386 § 1 k. p. c Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w pkt. I.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. mając na względzie wynik sprawy. W sprawie były złożone dwie apelacje: powoda i pozwanej, apelacja powoda została uwzględniana w całości zaś pozwanej została oddalona w całości. Pozwana powinna więc ponieść koszty całości postępowania apelacyjnego z obu apelacji. Z apelacji powoda należy jej się zwrot kosztów w postaci zwrotu opłaty od apelacji w wysokości 371 zł i zwrotu wynagrodzenia jego pełnomocnika w kwocie 1200 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda została ustalona w oparciu o § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 26 października 2016 roku).

Z apelacji pozwanej należy się powodowi zwrot wynagrodzenia jego pełnomocnika w kwocie 2.400 zł ustalonego w oparciu o § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 26 października 2016 roku).